

Kronika i Ekologia

>>> Wróci flot i muł?

Dobra zmiana (za dwa lata)

Rząd chwali się, że wykonał „milowy krok” w walce ze smogiem. Ekolodzy i samorządy przekonują, że wcale nie jest tak pięknie.

Minister energii Krzysztof Tchórzewski podpisał rozporządzenie w sprawie jakości paliw stałych. „To milowy krok na drodze do realizacji rządowego programu Czyste Powietrze i zapowiedzi z exposé premiera Mateusza Morawieckiego, dotyczących poprawy jakości powietrza, którym odychają Polacy” - czytamy na stronie internetowej Ministerstwa Energii. - Dzięki tym przepisom z rynku detalicznego zostanie wyeliminowane paliwo nieprzystosowane do spalania w gospodarstwach domowych - czyli muły węglowe i flotokoncentraty - mówi wiceminister energii Grzegorz Tobiszewski. - Ustawa i rozporządzenia pomogą wyeliminować z rynku paliwa stale nieprzystosowane do spalania w gospodarstwach domowych i w ewolucyjny sposób poprawią ich jakość - cieszy się minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz.

Nad ostateczną wersją rozporządzenia pracowały Ministerstwo Energii, Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii oraz Ministerstwo Środowiska, a o kompromis - podobno - nie było łatwo. Udało się jednak osiągnąć porozumienie. Rozporządzenie przede wszystkim reguluje kwestię jakości paliw stałych, wprowadzając dopuszczalne normy, które eliminują muły i flotokoncentraty. - To będzie pierwszy sezon grzewczy, w którym sprzedawcy paliw stałych będą musieli przekazywać swoim klientom świadectwa jakości paliw stałych ponosząc pełną odpowiedzialność prawną za prawdziwość i rzetelność informacji zawartych w tych świadectwach. Jestem przekonany, że to przyczyni się do głębokiego wzrostu świadomości konsumenckiej, a przez to również do poprawy jakości powietrza w Polsce - podkreślił pełnomocnik premiera do spraw programu Czyste Powietrze, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Piotr Woźny, który obiecywał

konkretne działania podczas niedawnej wizyty w Bielsku-Białej i Żywcu. Świadectwa jakości paliw stałych klienci mają otrzymywać na żądanie. Poza tym kontrolę nad tą jakością mają sprawować Krajowa Administracja Skarbowa, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Inspekcja Handlowa, które - wedle rządowych zapowiedzi - wyposażono w stosowne uprawnienia kontrolne oraz zapewniono im środki budżetowe na realizację tych zadań.

Rozporządzenie budziło mnóstwo emocji, o czym pisaliśmy już w sierpniu, kiedy jego projekt był konsultowany. Zdaniem organizacji ekologicznych, przede wszystkim Polskiego Alarmu Smogowego, określone w rozporządzeniu normy dopuszczały spalanie paliw najgorszej jakości, jak flot i muł. Sugerowano, że zdecydowała o tym uległość wobec branży węglowej (z kolei jej przedstawiciele biadolili, że realizacja programu Czyste Powietrze doprowadzi do „wyeliminowania polskiego węgla z krajowej gospodarki poprzez promocję alternatywnych paliw”, jak to ujęli związkowcy z Krajowej Sekcji Górniczego Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność”). Po stronie ekologów stało wiele samorządów, które twierdziły, że normy wskazane w projekcie rozporządzenia nie pozwolą na skuteczną walkę ze smogiem.

Teraz okazuje się, że najgorsze paliwa znikną, ale dopiero za dwa lata. Polski Alarm Smogowy przekonuje, że „do 30 czerwca 2020 r. kopalnie, bez żadnych ograniczeń, będą mogły sprzedawać do domów zawilgocony i zasiarzony miał, którego połowę stanowi niepalny odpad i woda”.

Co o finalnej wersji rozporządzenia sądzą władze Bielska-Białej? - Zawarte w projekcie rozporządzenia parametry nie pozwalały na skuteczne ograniczenie niskiej emisji i nie dawały samorządom, walczącym o czyste powietrze, możliwości osiągnięcia tego celu. Dla-

tego wnioskowaliśmy między innymi o całkowite usunięcie odpadów węglowych, czyli flotokoncentratów i mułów z sektora komunalno-bytowego. Nasze zastrzeżenia nie były jednak natury „dramatycznej”, jak niektórych samorządów, były to raczej poprawki. Nie wszystkie zostały uwzględnione, a przynajmniej nie w pełnym zakresie. W konsekwencji przed nami jeszcze dwa sezony grzewcze, podczas których w Polsce będzie można kupować paliwa gorszej jakości. Pewnym pocieszeniem może być fakt, że będą pod jakąś kontrolą i nie będą aż tak szkodliwe jak dotychczasowy muł węglowy, pozostający bez żadnej kontroli - mówi Przemysław Kamiński, zastępca prezydenta Bielska-Białej, nadzorujący Wydział Ochrony Środowiska. I dodaje, że jest jeszcze wiele do zrobienia.

- Aby przepisy były skuteczne, trzeba zaopatrzyć samorządy w mechanizmy kontroli i egzekwowania. Należy na przykład udzielić odpowiednich uprawnień nie tylko policji, ale i strażom miejskim. Poza tym należy doprowadzić do powstania nowoczesnego, ogólnopolskiego systemu pomiarów jakości powietrza i informowania o nim mieszkańców. Obecnie istniejący system jest zbyt słabo rozbudowany. Wiele miast dostrzegając to wprowadza własne systemy, które nie spełniają wymagań prawnych i metodycznych, co prowadzi do ryzyka dezinformacji mieszkańców. Wreszcie należałoby wprowadzić krajowy system pomocy finansowej państwa dla uboższych osób, które zamieniają stare kotły na ekologiczne źródła energii. Mogłaby to być forma rozwiniętego dodatku energetycznego - mówi Przemysław Kamiński, dodając, że to tylko część działań, które można by podjąć, żeby skuteczniej walczyć ze smogiem. Całą długą listę takich rozwiązań władze Bielska-Białej przekazały na ręce pełnomocnika premiera do spraw programu Czyste Powietrze.

WOJCIECH MAŁYSZ

>>> Fundusz dofinansował

Rowerowa frajda

Sukcesem zakończyła się tegoroczna akcja bielskiej „Arki”, wsparta przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Przez cały rok uczestnicy pedałowali aż miło, dzięki czemu do dzieci trafiła fura... rowerów.



FOTO: FUNDACJA ARKA

10 października na terenie ścieżki edukacyjnej przy Zakładzie Gospodarki Odpadami w Bielsku-Białej uroczyste podsumowano czwartą edycję akcji „Rower pomaga”, organizowanej przez Fundację Ekologiczną „Arka” z Bielska-Białej. Podczas finału kolejnych dziesięć rowerów trafiło do dzieci, będących podopiecznymi domów dziecka. Jednocześnie wraz z młodzieżą zorganizowano happening i warsztaty ekologiczne.

W czwartej edycji akcji jej uczestnicy z całej Polski pokonali razem ponad 50 milionów kilometrów. Gdy ktoś kończył przejażdżkę, to wpisywał swój wynik (ilość przejechanych kilometrów) na stronie internetowej Rowerpomaga.pl. Wtedy też

na specjalnym kalkulatorze mógł zobaczyć, o ile ograniczył emisję dwutlenku węgla dzięki temu, że nie użył samochodu. Co więcej, wpisane kilometry - dzięki sponsorom - zamieniano na rowery dla dzieci. - Tradycyjnie połączyliśmy tematykę ekologiczną ze społeczną. W tym roku rozdaliśmy już 47 rowerów, a w sumie rozdamy ich 61. Bardzo się cieszymy z tego, że czwarta edycja akcji nie tylko okazała się rekordowa, ale także razem z licznymi partnerami zbudowaliśmy największą akcję rowerowo-społeczną w Polsce, prowadzoną przez organizację ekologiczną - mówi Wojciech Owczarz, pomysłodawca akcji i prezes „Arki”.

- Z wielką przyjemnością wspieramy akcję „Rower pomaga”. Przez cały rok współ-

organizowaliśmy z Fundacją Ekologiczną „Arka” akcję „Drzewko za surowce” oraz „Torba za surowce”. Dzięki zaangażowaniu wszystkich uczestników udało nam się zebrać w tym roku ponad 14 ton makulatury, 6 ton szkła, pół tony aluminium, blisko tonę plastikowych butelek oraz ponad 4,5 tony elektrośmieci. Tak jak co roku, dochód ze sprzedaży tych surowców został przekazany na zakup rowerów w ramach akcji „Rower pomaga” - dodaje Wiesław Pasierbek, prezes bielskiego Zakładu Gospodarki Odpadami.

Akcję bielskiej fundacji od początku wspiera finansowo Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. (mk)

>>> Jasienica: za pionierski projekt

Wójt wyróżniony

Wójt Jasienicy Janusz Pierzyna został wyróżniony przez kapitułę nagrody im. prof. Jerzego Regulskiego.

Jak informują w Urzędzie Gminy Jasienica, wyróżnienie w kategorii „Realizacja dzieła” przyznano za projekt pierwszej w Polsce niskoemisyjnej strefy ekonomicznej. Przypomnijmy, taki teren inwestycyjny oddano do użytku w Międzyrzecz Dolnym, a gmina co kilka miesięcy inkasuje

kolejne miliony za sprzedaż działek. Gospodarz Jasienicy odebrał laur 8 października w Warszawie.

Nagroda imienia Jerzego Regulskiego została ustanowiona w 2016 roku przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz Towarzystwo Urbanistów Polskich; jest przyznawana za



FOTO: ARCHIWUM URZĘDU GMINY W JASIEŃCY

wybitne osiągnięcia w kreowaniu ładu przestrzennego i rozwoju samorządności terytorialnej. (mk)



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach